

Studio Accantus, Zacznij żyć (Come Alive - Polish)

potykasz się co dzień
stałe spuszczasz wzrok, znów niebo szare jest
tak jak zombie błądasz się
w środku tylko cień, lecz możesz w jasność wejść
sparaliżowany żalem
nie wiesz, kiedy się poddałeś
lecz dość masz w sobie sił, by wpuścić promień słońca w mrok
spróbuj choć, a wróci kolor
to twój świat, stwórz go na nowo
nie daj się zwątpieniu zwieść i zrób ten pierwszy krok

zacznij żyć, znowu żyć
rozpal w sercu blask, światło w sobie znajdź
w przyszłość patrz, sięgaj gwiazd
niebo jasno łśni, podnieś głowę idź

nagle świat fantazją może być
otwierają się zamknięte drzwi
droga znowu się wydaje prosta
nigdy więcej nie powrócisz tam
już nie będziesz pośród tłumu sam
z labiryntu możesz się wydostać
i zacząć żyć

chcesz ukryć w sobie lęk
uwierzyłeś w to, że bezpieczniej maskę mieć
lecz przyuczajony wciąż
musisz oddech wziąć, spróbować iść pod prąd

koniec życia w wiecznym cieniu
ty i ja przewalczmy niemoc
gdy raz odrzucisz strach, nie będziesz nigdy taki sam

przeraźliwa błyskawica
może pięknem cię zachwycać
szansę masz coś światu dać
nie możesz się już bać

zacznij żyć, znowu żyć
rozpal w sercu blask, światło w sobie znajdź
w przyszłość patrz, sięgaj gwiazd
niebo jasno łśni, podnieś głowę, idź

nagle świat fantazją może być
otwierają się zamknięte drzwi
droga znowu się wydaje prosta
nigdy więcej nie powrócisz tam
już nie będziesz pośród tłumu sam
z labiryntu możesz się wydostać
i zacząć żyć

czas iść, już iść, i ty, i wy
czas poczuć w zgasłych sercach nowy rytm
i ty, i my usłyszymy dziś
wołanie do wolności, pora wstać i znów żyć

nagle świat fantazją może być
otwierają się zamknięte drzwi
droga znowu się wydaje prosta
nigdy więcej nie powrócisz tam
już nie będziesz pośród tłumu sam
z labiryntu możesz się wydostać
z labiryntu możesz się wydostać
uwierzyć czas

